

## PRÓBA REAKTORA DLA RAKIETY CRUISE O NIEOGRANICZONYM ZASIĘGU

---

Rosyjska agencja TASS poinformowała powołując się na źródła w przemyśle o udanej próbie reaktora atomowego, który ma napędzać raketę manewrującą 9M730 Buriewiestnik (pol. burzyk). Pocisk dzięki zastosowaniu napędu jądrowego ma dysponować praktycznie nieograniczonym zasięgiem.

Udana próba nuklearnej jednostki napędowej rakiety 9M730 Buriewiestnik (Kod NATO: SSC-X-9 Skyfall) została przeprowadzona w styczniu br. Miała być ważnym krokiem milowym w rosyjskim projekcie budowy pocisku manewrującego o nieograniczonym zasięgu. Brak jednak oficjalnego potwierdzenia pomyślnych testów reaktora. Amerykańskie źródła wywiadowcze donosiły natomiast o próbach pocisku na poligonie Kapustin Jar w obwodzie astrachańskim.

**Czytaj też:** [Udane przechwycenie i trzy kroki milowe rakiety dla Redzikowa \[WIDEO\]](#)

Od listopada 2017 roku do lutego 2018 roku miały odbyć się cztery próby rakiety Buriewiestnik. Wszystkie jednak podobno zakończyły się niepowodzeniem.

Informacje o istnieniu projektu po raz pierwszy ujawnił prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin 1 marca 2018 roku podczas corocznego przemówienia skierowanego do członków Zgromadzenia Federalnego, rządu, sądów najwyższego i konstytucyjnego, gubernatorów oraz przedstawicieli najważniejszych mediów. Putin ujawnił wtedy również inne nowe typy uzbrojenia strategicznego rozwijanego przez Rosję m.in. podwodne drony Posejdon o napędzie nuklearnym i uzbrojone w potężną głowicę termojądrową, oraz pociski hipersoniczne Kindżał i Awangard.

Nazwę nowej broni Buriewiestnik pochodzącą od dużego ptaka oceanicznego (po polsku burzyk) wybrano natomiast pod koniec marca ub. r. po publicznym głosowaniu, w którym wzięło udział ok. 7 milionów Rosjan.

**Czytaj też:** [Rakiety strategiczne i lasery. Putin pokazuje osiągnięcia i szykuje się do wyborów \[RELACJA\]](#)

System 9M730 Buriewiestnik ma być raketą manewrującą odpalaną z bombowców strategicznych oraz okrętów podwodnych choć w obliczu rychłego końca traktatu INF nie można wykluczyć także rozmieszczenia jej na wyrzutniach lądowych. Pocisk dzięki zastosowaniu nuklearnej jednostki napędowej (najprawdopodobniej bardzo podobnej do tej stosowanej w podwodnych dronach

Posejdon) ma dysponować praktycznie nieograniczonym zasięgiem oraz długotrwałością lotu. Ma to umożliwiać lot po trudnej do przewidzenia trajektorii, a więc możliwość ataku na cel z dowolnego kierunku. Dzięki temu rakietę ma uzyskiwać większe możliwości penetrowania wrogiej przestrzeni powietrznej niż jej napędzane konwencjonalnie odpowiedniki. Warto przy tym odnotować, że pocisk 9M730 ma być przeznaczony do przenoszenia głowicy jądrowej.